



Sygn. akt V CK 183/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Lech Walentynowicz

w sprawie z powództwa Z. K.

przeciwko T. J.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 września 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 14 grudnia 2004 r., sygn. akt VI Ca (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w C., pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2004 r. Sąd Rejonowy w C. oddalił powództwo Z. K. przeciwko T. J. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

Z dokonanych ustaleń wynika, że strony są wzajemnie wierzycielami i dłużnikami na mocy tytułów wykonawczych, którymi są prawomocne orzeczenia sądowe zaopatrzone w klauzule wykonalności. W ocenie Sądu pierwszej instancji, ustawowe

potrącenie wierzytelności stwierdzonych prawomocnymi orzeczeniami sądu jest niedopuszczalne, bowiem – zgodnie z art. 498 k.c. - korzystają one z powagi rzeczy osądzonej.

Apelację powódki oddalił Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 14 grudnia 2004 r. Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do poczynionych ustaleń faktycznych, jak i prawnych, w tym ocenę, że wierzytelności stwierdzone prawomocnymi orzeczeniami sądu korzystają z powagi rzeczy osądzonej i nie mogą być dochodzone przed sądami i organami państwowymi, co jest przesłanką skutecznego złożenia oświadczenia o potrąceniu.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła powódka kasacją, jako podstawę kasacyjną wskazując naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 498 k.c. polegającą na uznaniu, że wierzytelności stwierdzone prawomocnymi wyrokami nie nadają się do potrącenia ustawowego. W konkluzji powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 498 § 1 k.c. wymienia następujące przesłanki potrącenia: obie wierzytelności muszą istnieć i dotyczyć tych samych osób, przedmiotem ich są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Ta ostatnia przesłanka, to jest możliwość dochodzenia przed sądem lub innym organem państwowym, określana jest powszechnie w doktrynie jako zaskarżalność. Błędne rozumienie tej przesłanki legło u podstaw zaskarżonego wyroku. Orzekające w sprawie Sądy uznały bowiem, że wierzytelności obu stron nie mogą być potrącone, ponieważ zostały stwierdzone prawomocnymi wyrokami sądowymi, korzystają zatem z powagi rzeczy osądzonej i nie mogą być z tej przyczyny dochodzone przed sądem.

Termin „zaskarżalność” musi być jednak rozumiany inaczej. Pojęciem tym posługiwał się art. 254 § 1 k.z., zgodnie z którym obie wierzytelności musiały być zaskarżalne. W art. 498 § 1 k.c. takiego określenia nie ma, jednak stwierdzenie, że wierzytelności mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym, oznacza w istocie ich zaskarżalność. Już w okresie obowiązywania kodeksu zobowiązań przez „zaskarżalność” rozumiano możliwość wytoczenia powództwa o wierzytelność, to jest możliwość dochodzenia jej w drodze przymusu. Nie były zatem zaskarżalne wierzytelności z zobowiązań naturalnych, jak np. wierzytelności

przedawnione, czy wierzytelności z gier i zakładów, czyli wierzytelności z zobowiązań, których wykonanie nie jest zapewnione sankcją przymusu. Również w kodeksie cywilnym jako zasadę przyjęto niezaskarżalność wierzytelności naturalnych, inaczej określanych jako niezupełne (art. 411, 413, 117 § 2). Zaskarżalność natomiast nie oznacza, że z kręgu wierzytelności nadających się do potrącenia wyłączone są takie, które nie mogą być dochodzone przed sądem z powodu powagi rzeczy osądzonej, a więc takie, które już zostały zasądzone prawomocnym wyrokiem sądowym i posiadają tytuł wykonawczy. Przeciwnie, fakt ich zasądzenia dobitnie świadczy, że były to wierzytelności zaskarżalne.

W rozpoznawanej sprawie oświadczenie o potrąceniu wierzytelności stało się podstawą powództwa opozycyjnego, określonego w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, że oświadczenie dłużnika o potrąceniu jego wierzytelności z wierzytelności objętej orzeczeniem sądowym (art. 499 k.c.) stanowi zdarzenie, na którym może być oparte powództwo z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdy było złożone po zamknięciu rozprawy (uchwała z dnia 30 lipca 1974 r., III CZP 44/74, OSNC 1975, nr 5, poz. 78) czy po powstaniu tytułu wykonawczego (uchwała z dnia 30 listopada 1973 r., III CZP 73/73, OSNC 1974, nr 10, poz. 163, uchwała z dnia 14 października 1993 r., III CZP 141/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 102). W tej ostatniej sprawie wyraźnie Sąd Najwyższy stwierdził, że objęcie wierzytelności postępowaniem sądowym nie wyklucza jej skutecznego potrącenia w jakiegokolwiek fazie tego postępowania, jednak gdy następuje to po powstaniu tytułu wykonawczego, oświadczenie o potrąceniu może być dokonane tylko w drodze powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Możliwość oparcia powództwa przeciwegzekucyjnego na zdarzeniu w postaci potrącenia została dopuszczona niezależnie od tego, czy dłużnik wykorzystał możliwość podniesienia zarzutu potrącenia w sprawie, w której wydano tytuł wykonawczy (por. uzasadnienie orzeczenia z dnia 28 marca 1972 r., I CR 396/71, OSPiKA 1973, nr 7-8, poz. 151, także uchwała z dnia 14 października 1993 r., III CZP 141/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 102). Pogląd, że potrącenie może być podstawą powództwa opozycyjnego, niezależnie od tego, czy powód mógł zgłosić zarzut potrącenia w postępowaniu rozpoznawczym w sprawie, w której został wydany tytuł wykonawczy należy podzielić, brak bowiem podstaw do różnicowania sytuacji prawnej powoda w postępowaniu opozycyjnym z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w zależności od tego, czy mógł zgłosić zarzut potrącenia i z tej możliwości nie skorzystał, czy też nie mógł tego uczynić, np. dlatego, że wierzytelność nie była jeszcze wymagalna.

W konsekwencji powyższych rozważań trzeba stwierdzić, że oświadczenie dłużnika o potrąceniu wierzytelności objętej orzeczeniem sądowym, z wierzytelności objętej innym orzeczeniem sądowym, złożone po zamknięciu rozprawy w postępowaniu w którym je wydano, lub po wydaniu tytułu wykonawczego, stanowi zdarzenie o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

W nawiązaniu do wykładni art. 498 k.c. przedstawionej przez orzekające w sprawie Sądy, trzeba wskazać także na dalsze kwestie. To, czy wierzytelność przedstawiana do potrącenia może być stwierdzona tytułem wykonawczym, jawi się jako oczywiste, bowiem powództwo opozycyjne z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dotyczyć może tylko wierzytelności tak stwierdzonej. Jeżeli chodzi zaś o wierzytelność potrącającego powoda w postępowaniu z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., to przyjmując rozumowanie Sądów obu instancji należałoby uznać, że zdarzeniem o którym mowa w tym przepisie może być potrącenie wierzytelności, której nie zasądzono prawomocnym wyrokiem sądowym, natomiast nie może nim być potrącenie wierzytelności zasądzonej takim wyrokiem. Sytuacja prawna zatem potrącającego, który uzyskał prawomocne orzeczenie i tytuł wykonawczy byłaby gorsza niż sytuacja potrącającego, który takiego tytułu nie ma. Tymczasem jest zupełnie odwrotnie, okoliczność bowiem zasądzenia wierzytelności prawomocnym wyrokiem wzmacnia pozycję potrącającego, bowiem właśnie z uwagi na powagę rzeczy osądzonej dłużnik w procesie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. nie może już kwestionować ani istnienia wierzytelności powoda ani jej wysokości.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ k.p.c. w związku z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).